



Sygn. akt II PK 344/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko Zakładowi Usług Komunalnych Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w S.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 lutego 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w E.
z dnia 30 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. IV i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30
czerwca 2014 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 10 maja 2012 r. w

punkcie I. oddalającym powództwo M. S. o przywrócenie do pracy; w punkcie II. zasądzającym na jego rzecz od pozwanego Zakładu Usług Komunalnych Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 19.500 zł tytułem odszkodowania za naruszenie przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia wraz z odsetkami; w punkcie III. nadającym wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 6.500 zł oraz w punkcie IV. orzekającym o kosztach postępowania, w ten sposób, że: zmienił zaskarżony wyrok w punktach II i III oraz oddalił powództwo o odszkodowanie, a także zmienił wyrok w punkcie IV i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję, a ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 6.500 zł tytułem zwrotu wyegzekwowanego świadczenia, w pozostałym zakresie wnioski oddalił i orzekł o kosztach postępowania, zasądzając na rzecz pozwanej kwotę 2.150 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za dwie instancje oraz za postępowanie kasacyjne.

W sprawie tej ustalono, że powód był pracownikiem pozwanego od 1 kwietnia 1980 r., początkowo na stanowisku majstra, a następnie kolejno na stanowiskach inspektora, kierownika i dyrektora, zaś po przekształceniu pozwanej w Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o., na podstawie umowy zawartej w dniu 1 stycznia 2008 r. na czas nieokreślony - na stanowisku wiceprezesa spółki. Powód w 2011 r. przez blisko 3/4 roku przebywał kolejno na zwolnieniach lekarskich, a następnie pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W dniu 15 września 2011 r. pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia. Jako przyczynę rozwiązania umowy o pracę wskazała ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych, polegające na tym, że powód nie stawiał się do pracy bez usprawiedliwienia w dniu 6 września 2011 r. i w dniach następnych oraz nie poinformował pracodawcy o przyczynach nieobecności. Powód odwołał się od decyzji pracodawcy do Sądu Rejonowego, który uwzględnił powództwo, argumentując, że dopuszczalność natychmiastowego rozwiązania z pracownikiem stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., ustawodawca uzależnił od ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, które należy badać przez pryzmat stopnia winy pracownika i zagrożenia interesów pracodawcy wskutek działania bądź zaniechania pracownika. Powód niewątpliwie naruszył obowiązek usprawiedliwienia nieobecności w pracy oraz poinformowania pracodawcy o

przyczynie nieobecności, ale jego zaniechaniom nie można zarzucić ciężkiego pogwałcenia obowiązków pracowniczych, skoro usprawiedliwił swoją nieobecność w pracy, a tylko nie dochował formalnych warunków usprawiedliwienia nieobecności w pracy z § 20 pkt 4 i 5 obowiązującego u pozwanej regulaminu pracy. W konsekwencji powodowi nie można przypisać ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 k.p. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. oddalił apelację strony pozwanej, podkreślając, że 13 września 2011 r. powód M. S. stał przed lekarzem orzecznikiem ZUS, który orzekł, iż jest on nadal niezdolny do pracy. Jeszcze w tym samym dniu powód telefonicznie poinformował pracodawcę o takim orzeczeniu lekarza orzecznika. W dniu 19 września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję, którą przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 6 września 2011 r. do 1 czerwca 2012 r. Odpis decyzji ZUS powód otrzymał w dniu 21 września 2011 r. i doręczył go pracodawcy. W takiej sytuacji, co prawda nie została zachowana przez powoda forma, jak i termin zawiadomienia pracodawcy o nieobecności w pracy, tym niemniej zaniechań powoda nie można oceniać w kategoriach ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych.

W dalszym biegu sprawy Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony pozwanej, wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, uznając za zasadne kasacyjne zarzuty naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z § 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy i § 20 ust. 4 i 5 Regulaminu Pracy Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Suszu oraz art. 56 i 58 k.p. W ocenie Sądu Najwyższego, sposób „usprawiedliwienia” przez powoda jego nieobecności w pracy od dnia 6 września 2011 r. w najmniejszym nawet stopniu nie odpowiadał warunkom określonych w powołanych przepisach. Kontestowane „usprawiedliwienie” było spóźnione, a zachowanie powoda stanowiło istotne zagrożenie interesów pozwanej pracodawcy, ponieważ naruszało dyscyplinę pracy, a nadto tworzyło atmosferę

niepewności co do perspektywy powrotu powoda do pracy, stanowiąc tym samym ciężkie naruszenie podstawowego obowiązku pracownika w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

W międzyczasie powód, korzystając z orzeczonego rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku, przy udziale komornika, wyegzekwował od pozwanego kwotę jednomiesięcznego wynagrodzenia wraz z odsetkami i kosztami sądowymi, zaś pozwany, aby uniknąć dalszej egzekucji, dobrowolnie uiścił całość zasądzonych świadczeń, dlatego na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2014 r. pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kwoty 22.290 zł tytułem całości wyegzekwowanych świadczeń wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo o odszkodowanie, orzekając o kosztach postępowania. Ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 6.500 zł tytułem zwrotu wyegzekwowanego świadczenia, oddalając ten wniosek w pozostałym zakresie. W zakresie oddalonego roszczenia o zwrot wyegzekwowanego i spełnionego świadczenia na rzecz powoda, Sąd uznał, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie ponad kwotę 6.500 zł, bowiem przekraczało kwotę nałożonego rygoru natychmiastowej wykonalności wyroku.

Skargę kasacyjną wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w części - co do punktu IV, zarzucając: 1/ naruszenie art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie oraz oparcie rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalonego wniosku restytucyjnego wyłącznie na przepisach procesowych, to jest art. 338 § 1 k.p.c., tymczasem restytucja powinna być pełna; 2/ naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1, art. 338 i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia, które nie odpowiada wymaganiom z art. 328 § 2 k.p.c., co utrudnia czy też uniemożliwia kontrolę kasacyjną, zwłaszcza brakuje uzasadnienia orzeczenia w zakresie przyczyny częściowego uwzględnienia i oddalenia co do reszty wniosku restytucyjnego, w tym w zakresie odsetek. Mogło to wynikać z oparcia orzeczenia w kontestowanej części wyłącznie na art. 338 § 1 k.p.c., z jednoczesnym pominięciem art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 415 k.p.c. oraz pominięciem przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 410 k.c.).

Skarżący domagał się uchYLENIA wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w tym zakresie, z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie z uwagi na oczywistą bezzasadność oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna miała usprawiedliwione podstawy prawne ze względu na nieujawnioną podstawę prawną i nieznane motywy uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części (art. 328 § 2 w związku z art. 338 § 1 k.p.c.). Sąd ten nie wskazał żadnych poddających się weryfikacji kasacyjnej podstaw prawnych ani nie uzasadnił oddalenia restytucyjnego wniosku strony pozwanej o zasądzenie zwrotu całego spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Bez uprzedniego zapoznania się z konkretnymi podstawami prawnymi i uzasadnieniem orzeczenia oddalającego wniosek strony skarżącej o zwrot całości nienależnego świadczenia, Sąd Najwyższy nie ma procesowych możliwości domysławiania się dotychczas nieujawnionych podstaw prawnych ani motywów oddalenia tego wniosku, ponad kwotę orzeczonego zwrotu „wyegzekwowanego świadczenia z rygoru natychmiastowej wykonalności”. Równocześnie bez uprzedniego poznania podstaw prawnych oraz motywów kontestowanego wyroku w zaskarżonej części Sąd Najwyższy nie może wnikać, domyslać się, poszukiwać ani tym bardziej wyręczać Sądu drugiej instancji z weryfikowalnego uzasadnienia kontestowanego wyroku w zaskarżonej części. Takie istotne braki wykluczały możliwość dokonania przez Sąd Najwyższy postulowanej abstrakcyjnej wykładni art. 338 § 1 k.p.c., który stanowi wprawdzie procesową podstawę prawną żądania restytucji spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, ale bez odpowiedniego odniesienia się i zastosowania przy orzekaniu o restytucyjnym wniosku strony skarżącej, która ostatecznie wygrała proces, przepisów Kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu niemożliwa jest kasacyjna weryfikacja zaskarżonego wyroku w

kontestowanej części ograniczonej do kasacyjnego zaskarżenia pkt. IV kontestowanego wyroku. Równocześnie i z powodu ewidentnych braków kontestowanego wyroku w zaskarżonej części przedwczesne jest oczekiwanie strony skarżącej na kasacyjną weryfikację nieznanych, bo nieujawnionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstaw tylko ograniczonej (częściowej) restytucji potencjalnie nienależnie wyegzekwowanego lub dobrowolnie spełnionego świadczenia, zważywszy ponadto na kontrowersje interpretacyjne i jurysdykcyjne podniesione nie tylko w skardze kasacyjnej, ale także istotne okoliczności i argumentację prawną zawartą w odpowiedzi na tę skargę, które będą wymagały szczegółowego rozważenia przy ponownym rozpoznaniu i osądzie dotychczas oczywiście niewyjaśnionej sprawy w zaskarżonym zakresie (art. 328 § 2 w związku z art. 338 § 1 k.p.c.). Ponadto należało uznać rację strony skarżącej, że prawomocne oddalenie wniosku restytucyjnego, ponad kwotę z rygoru natychmiastowej wykonalności, stanowiłoby przeszkodę w możliwości dochodzenia naprawienia szkody poniesionej wskutek wykonania zreformowanego wyroku w osobnym procesie (art. 338 § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak sentencji w zgodzie z art. 398¹⁵ k.p.c.

kc